

ARH-70 do likwidacji?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 11 lipca 2008

Przedstawiciele US Army poinformowali Kongres USA o zbyt dużym przekroczeniu budżetu programu śmigłowca rozpoznawczego ARH-70A Arapaho. Może to spowodować zerwanie umowy z Bell Textronem.

Pierwsze ARH-70, wywodzące się z cywilnego śmigłowca Bell-407, miał być przekazane

W 1982 amerykański parlament przyjął ustawę zawierającą przepis, nazwany od jego twórców, Nowelizacją Nunn-McCurdy. Stanowi ona, że każdy program zbrojeniowy, który przekroczy 15% swojej wartości, musi zostać zgłoszony kongresowi. W przypadku przekroczenia preliminarza o 25%, izba wyższa parlamentu zobowiązana jest podjąć kroki w celu zerwania umowy. W takim wypadku przedstawiciele Pentagonu muszą udowodnić kongresmanom, że wyższe wydatki są niezbędne z punktu widzenia obronności USA lub, że wynikają z czynników obiektywnych.

Przepis został wprowadzony, by ukrócić praktyki przemysłu zbrojeniowego, który permanentnie przekraczał podane w umowie kosztorysy. Jednak od tego czasu procedury zerwania umowy stosowane były niezmiennie rzadko.

Obecnie działania, na podstawie prawa Nunn-McCurdy, zostały podjęte wobec programu pozyskania nowych śmigłowców rozpoznawczych Bell Textron ARH-70A Arapaho. Widmo przerwania go zawisło nad przedsięwzięciem już raz, w 2006, kiedy koszty wstępnej fazy rozwoju konstrukcji (System Development Demonstration), z planowanych 210 wzrosły do ponad 300 mln USD (zobacz: [Mniej śmigłowców Bell ARH-70](#)).

W obecnej fazie przekroczono plan z 2005 już o 42%. Powodem jest przede wszystkim wyższy koszt robocizny i usług podwykonawców. Zwiększyła się również cena jednostkowa. Zamiast 10,3 mln już pod koniec 2007 szacowano ją na 12,3 mln USD. Dzisiaj jest jeszcze wyższa.

Rzecznik prasowy producenta, Thomas Doloney bagatelizuje sprawę, przypominając, że jest w stanie niemal natychmiast rozpocząć produkcję niskoseryjną i dostarczyć wojskom lądowym *sprzęt doskonałej jakości*.

W rzeczywistości pozycja Bell Textrona jest stosunkowo dobra. Arapaho mają zastąpić najstarsze OH-58 Kiowa Warrior. Mimo podjętego programu modernizacji, która doprowadzi do wydłużenia resursów części OH-58 do 2018, oczywistą jest konieczność dostarczenia lotnictwu wojsk lądowych nowych śmigłowców bez zbędnej zwłoki.



Pierwsze ARH-70, wywodzące się z cywilnego śmigłowca Bell-407, miał być przekazane US Army w trzecim roku po podpisaniu umowy, w 2007. Pod koniec bieżącego roku pierwsza jednostka wyposażona w nowy sprzęt miała trafić do Iraku. Tymczasem nie ruszyła jeszcze produkcja seryjna, a Pentagon zamierza w tym roku budżetowym zakupić jedynie 12 egz. Arapaho do celów szkoleniowych. Mimo tego Bell Textron nie powinien się zbytnio obawiać kasacji programu / Zdjęcie: Bell Helicopter

W 1982 amerykański parlament przyjął ustawę zawierającą przepis, nazwany od jego twórców, Nowelizacją Nunn-McCurdy. Stanowi ona, że każdy program zbrojeniowy, który przekroczy 15% swojej wartości, musi zostać zgłoszony kongresowi. W przypadku przekroczenia preliminarza o 25%, izba wyższa parlamentu zobowiązana jest podjąć kroki w celu zerwania umowy. W takim wypadku przedstawiciele Pentagonu muszą udowodnić kongresmanom, że wyższe wydatki są niezbędne z punktu widzenia obronności USA lub, że wynikają z czynników obiektywnych.

Przepis został wprowadzony, by ukrócić praktyki przemysłu zbrojeniowego, który permanentnie przekraczał podane w umowie kosztorysy. Jednak od tego czasu procedury zerwania umowy stosowane były niezmiernie rzadko.

Obecnie działania, na podstawie prawa Nunn-McCurdy, zostały podjęte wobec programu pozyskania nowych śmigłowców rozpoznawczych Bell Textron ARH-70A Arapaho. Widmo przerwania go zawisło nad przedsięwzięciem już raz, w 2006, kiedy koszty wstępnej fazy rozwoju konstrukcji (System Development Demonstration), z planowanych 210 wzrosły do ponad 300 mln USD (zobacz: [Mniej śmigłowców Bell ARH-70](#)).

W obecnej fazie przekroczono plan z 2005 już o 42%. Powodem jest przede wszystkim wyższy koszt robocizny i usług podwykonawców. Zwiększyła się również cena jednostkowa. Zamiast 10,3 mln już pod koniec 2007 szacowano ją na 12,3 mln USD. Dzisiaj jest jeszcze wyższa.

Rzecznik prasowy producenta, Thomas Doloney bagatelizuje sprawę, przypominając, że jest w stanie niemal natychmiast rozpocząć produkcję niskoseryjną i dostarczyć wojskom lądowym *sprzęt doskonałej jakości*.

W rzeczywistości pozycja Bell Textrona jest stosunkowo dobra. Arapaho mają zastąpić najstarsze OH-58 Kiowa Warrior. Mimo podjętego programu modernizacji, która

doprowadzi do wydłużenia resursów części OH-58 do 2018, oczywistą jest konieczność dostarczenia lotnictwu wojsk lądowych nowych śmigłowców bez zbędnej zwłoki.

Powiązane wiadomości

[ARH-70 do likwidacji? \(2008-07-11\)](#)

[Mniej śmigłowców Bell ARH-70 \(2007-12-18\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o